

# Zełenski przemawiał na tle banderowskiej flagi

20 listopada 2024

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski zamieścił w mediach społecznościowych nagranie, na którym w tle powiewa banderowska flaga. To wideo z okazji obchodzonego na Ukrainie Dnia Sierżanta.

Zełenski odwiedził żołnierzy w Pokrowsku i Kupiańsku. W drugiej z tych miejscowości nagrał krótki filmik. Ukraiński prezydent wręczał także odznaczenia państwowe. W tle nagrania zamieszczonego w mediach społecznościowych widać powiewające trzy flagi: ukraińską, miasta Kupiańsk oraz czerwono-czarną, używaną przez OUN-UPA. Internauci zwrócili uwagę, że to właśnie ta ostatnia wisi na środku, a zatem na najważniejszym miejscu.

Nagranie wywołało spore poruszenie w sieci. Internauci zwrócili uwagę na banderowskie barwy. „A w tle spokojnie powiewa sobie banderowska flaga morderców niewinnych kobiet i dzieci...” – napisał Arachnid. „A co to za szmata na środku powiewa? Hmmm? Czy to ruskie onuce włamały się na konto Władymira???” – pytał Janusz Ch.

Zełenski nieraz wyrażał aprobatę dla banderyzmu i jego ojców. W rozmowie z „Ukraińską Prawdą” prezydent stwierdził, że Stepana Bandere można nazwać bohaterem. „Myślę, że wszyscy ludzie, którzy bronili niepodległości Ukrainy, są jej synami, naprawdę są jej bohaterami. U nas od bohatera do wroga – jeden krok, a we współczesnej historii – jedno dziesięciolecie. Wczoraj ktoś jest bohaterem, a dzisiaj wrogiem” – mówił.

Tymczasem pełniący obowiązki prezydenta Ukrainy (bo jego kadencja już upłynęła) nie zamierza przeprowadzać wyborów

prezydenckich tak długo, jak długo trwa wojna rosyjsko-ukraińska. Zełenski przemawiał we wtorek w Radzie Najwyższej. Obecny prezydent Ukrainy stwierdził, że świat nie spodziewa się tego, że broniący się przed rosyjską agresją kraj będzie organizował wybory prezydenckie.

„Nikt na świecie nie żądał tego od Ukrainy ani nie żąda tego od niej. Jednak na Ukrainie niektórzy ludzie wydają się być tak chętni, że wydają się bardziej skupieni na konfliktach wewnętrznych niż na obronie państwa. Chcą, aby debaty polityczne odbywały się w okopach, jakby były studiami telewizyjnymi. To szkodzi Ukrainie” – stwierdził Zełenski. „Ukraina potrzebuje najpierw sprawiedliwego pokoju, a dopiero potem Ukraińcy przeprowadzą uczciwe wybory” – dodała głowa państwa.

A kiedy wybory na Ukrainie powinny się odbyć? „20 maja zakończyła się kadencja prezydencka Wołodymyra Zełenskiego. Zgodnie z ukraińską konstytucją głowa państwa sprawuje urząd przez pięć lat i wykonuje swoje obowiązki do czasu objęcia go przez nowo wybranego następcę. Wybory przeprowadza się co do zasady w ostatnią niedzielę marca w piątym roku kadencji. Przypadające formalnie na 2024 r. głosowanie nie odbyło się – obowiązująca ustawa o reżimie prawnym stanu wojennego wprost zabrania organizowania wyborów prezydenckich, parlamentarnych, referendum czy zmian w konstytucji w czasie jego trwania” – opisuje Ośrodek Studiów Wschodnich.

Wbrew temu, co mówi Zełenski, temat przeprowadzenia wyborów prezydenckich na Ukrainie wypłynął właśnie od zachodnich mediów. Brytyjski „The Economist” twierdzi, że wybory mogłyby zostać przeprowadzone w maju 2025 roku.

Autorstwo: MMP, SG

Na podstawie: X.com, Kresy.pl, „The Economist”, „Ukraińska Prawda ”

Źródło: NCzas.info [\[1\]](#) [\[2\]](#)